Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1łam. wiersz mm. OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV. Tarnowskie Góry, dnia 19 lutego 1933r. Nr. 22

Hitlerowcy napadają NA POLAKÓW

Przed kilku dniami dokonano w Grodzisku (pow. Strzelecki) w nocy napadu na zabudowania Polaka, Gomoły. Zamachu dokonali bojówkarze hitlerowscy, wybijając kamieniami szyby w mieszkaniu. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt z domowników nie został zraniony. Napad powyższy jest drugim z rzędu zamachem na rodzinę Gomoły. Pierwszy zamach miał miejsce w noc sylwestrową. Już wówczas wszelkie usiłowania żandarmerji około wyśledzenia sprawców okazały się bezskuteczne. Należy przypuszczać, że i tym razem „bohaterski" wyczyn Niemców tamtejszych nie pociągnie dla nich takich następstw, na jakie ze względu na spełniony czyn zasłużyli.

Wielka katastrofa kolejowa w Moskwie.

Z Moskwy donosi (ry): Niedaleko dworca Sortirowocznaja w Moskwie wydarzyła się **katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą śmierć ośmiorga osób, między tem kilku urzędników kolejowych. Pozatem jest kilkunastu rannych.**

W sprawie tej toczą się dochodzenia, przyczem G. P. U. dokonało licznych aresztowań.

Echa katastrofy kopalnianej w Zabrzu.

W toku akcji ratunkowej na kop. „Luise" w Zabrzu stwierdzono m. in., że 3 górników daje znaki życia o sobie.

Wczoraj rano zdołano wydobyć z pod gruzów 2 górników, których przewieziono do szpitala. Wkrótce potem wydobyto trzeciego górnika.

Dalsza akcja ratunkowa napotyka na b. poważne przeszkody. Nazwiska uratownych brzmią: Juljusz Gross, Tomasz Burek i Alfons Szewioła z Zaborza.

Próba rewolty komunistycznej w Bukareszcie.

Regularna walka wojska z strejkującymi kolejarzami.

W związku ze strejkiem kolejarzy w Bukareszcie komunikat urzędowy głosi, iż strejkujący robotnicy warsztatów kolejowych domagali się zniesienia stanu oblężenia, uznania organizacyj komunistycznych i utworzenia rad robotniczych w warsztatach. Pomimo wielokrotnych prób uspokojenia, robotnicy podżegani przez prowokatorów zabarykadowali się w warsztatach, stawiając zaciekły opór żandarmom. Jednocześnie prowokatorzy starali się wywołać rozruchy na ulicach miasta i skłonić tłum do zaatakowania oddziałów wojskowych. W nocy oddziały wojskowe ograniczały się do pilnowania warsztatów i nie odpowiadały na strzały, nawet, gdy jeden sierżant został zabity i kilku żołnierzy odniosło rany od kul rewolwerowych. Zgodnie z zarządzeniem, o godz. 6 rano wezwano robotników do opuszczenia warsztatów.

Bukareszt w stanie oblężenia.

Jak ludność przyjęła dekret królewski o oblężeniu i odezwę premjera. Incydent w francuskiej księgarni.— W mieście panuje spokój.

Już przeszło tydzień upłynął od chwili, kiedy nad Bukaresztem, Temeszwarem, Gałeczem, Czerniowcami, Aradea Marę i doliną Prahowską ogłoszono **stan oblężenia.** Przeciętny czytelnik zapewne wyobraża sobie niebywałe sceny, jakie rozgrywają się na ulicach takiego miasta będącego w stanie oblężenia. Czy jednak dzieje się tam coś nadzwyczajnego?

Kiedy ogłoszono stan wyjątkowy, na ulicach stolicy rumuńskiej, przed plakatami na murach domów skupiały się grupy obywateli, którzy najspokojniej w świecie, bez jakiegokolwiek wzruszenia czytali ogłoszenie i dekret królewski. Po dwu dniach rozlepiono odezwę rządu Vajdy-Voevoda, w której apeluje się do patrjotycznych uczuć ludności i jej poczucia porządku i spokoju. Na manifest ten niemal nikt nie zwracał uwagi, bowiem treść jego już przedtem zamieszczona była we wszystkich pismach rumuńskich. Wreszcie nowo mianowany dowódca drugiej armji w taki sam sposób oznajmia pokojowo usposobionej ludności stolicy, że obejmuje władzę wojskową i ogłasza zarządzenia, jakie władze wojskowe poczyniły w stanie oblężenia. Społeczeństwo wcale nie jest tem wszystkiem zdenerwowane i spokojnie przechadza się po Calea Victoria i po bulwarach Elizabeth. Policja dotychczas nie miała sposobności ani razu interwenjować.

Dotychczas miał miejsce tylko mały incydent w francuskiej księgarni Karola Segala. Bystre oko sumiennego inspektora policyjnego stwierdziło, że obrazek znanego karykaturzysty rumuńskiego Maria Bulgareana, wystawiony w oknie wystawowem księgarni jest niemoralny i nie odpowiada nowemu porządkowi. Władzom policyjnym nie wypadało nic innego, jak tylko zabrać księgarza na komisarjat policyjny. Bogu ducha winny księgarz nie może zrozumieć, że to, co wystawione było przeszło cztery miesiące, nagle uważane jest za niemoralne. Ale księgarz wyszedł z opresji cało.

Ten groteskowy incydent i może jeszcze kilka drobniejszych przesłuchiwań w urzędzie policyjnym — to jedyna „sensacja" jaka miała miejsce w stanie oblężenia. Amerykańskie pisma poniosłyby wielkie straty, gdyby w pogoni za sensacjami wysłały do Bukaresztu swych reporterów. Ulicami przechadzają się dwójkami policjanci: wieczorami tylko spotkać można grupy policjantów, składające się z czterech osób. Tak zatem przedstawia się „groza" stanu oblężenia w stolicy Rumunji.

Nic się nie zmieniło ani w prasie rumuńskiej. Pisma nie są cenzurowane i każdy pisze jak się mu podoba. Nawet tworzy się dowcipy, wprawdzie nie na dzisiejszą sytuację, ale na sytuację z roku 1907, kiedy generał Averescu postanowił użyć środków drakońskich przeciwko chłopom.

Trzy osoby jednak w okresie stanu oblężenia stały się popularne w Rumunji. Są to pułkownik Turbatu, pierwszy komisarz królewski II. armji, podpułkownik Pella, komisarz królewski i kapitan Anastasiu, prokurator II. armji; to są członkowie Trybunału doraźnego, który ma sądzić delikwentów.

Nie zmieniło się życie towarzyskie. W kawiarniach panuje ruch jak dawniej, w teatrach odbywają się nadal przedstawienia, a kina są przepełnione tak jak przepełnione były przed ogłoszeniem stanu oblężenia. Tylko ci, którzy chcieliby wygłaszać mowy pod gołem niebem i wykrzykiwać swoje hasła na ulicach, muszą odłożyć realizację swych marzeń na czas późniejszy.

Zamach rewolwerowy na Roosevelta.

Prezydent wyszedł zeń cało, lecz 6 osób z jego otoczenia zostało rannych.

Nowy Jork, 16 2. W znanej miejscowości kąpielowej Miami na Florydzie, dokonano **zamachu rewolwerowego na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Roosevelta.**

Zamachu dokonał 33-letni murarz włoski Giuseppe Zangara, który w chwili, gdy auto prezydenta zatrzymało się przed jedną z wil miasta, zbliżył się na pięć kroków i dał do Roosevelta oraz do towarzyszących mu osób 5 strzałów rewolwerowych. Roosevelt nie został nawet draśnięty, lecz ciężko ranni zostali: burmistrz Chicago Antoni Czermak, jeden z towarzyszących Rooseveltowi detektywów, oraz dwie panie. Zamachowiec został natychmiast aresztowany. Tłum usiłował go zlinczować i tylko dzięki energicznej postawie policji nie doszło do samosądu. Stan burmistrza Czermaka jest niezwykle groźny. Zangra oświadczył policji, że chciał zastrzelić Roosevelta, a nie Czermaka, jak go z początku posądzano. Przed dziesięciu laty chciał dokonać zamachu na króla włoskiego, ale zamiar ten nie doszedł do skutku.

Hoover na wieść o zamachu, wysłał do Roosevelta telegram kondolencyjny.

Wróg królów, prezydentów i policji.

W związku z zamachem na prezydenta Roosevelta, **donoszą z Miami, że rannych jest sześć osób, a nie jak poprzednio podawano cztery, a mianowicie: burmistrz Czermak, George Broadner, William Sinnot. Russel Caldwell, mistress Gill oraz miss Margareth Kruis.** Cały wypadek zdarzył się na oczach 50,000 tłumu, który oczekiwał przybycia prezydenta. Zangara strzelał 6 razy, tylko że szósty strzał poszedł w powietrze wskutek podbicia mu ręki przez jakiegoś przechodnia. Jedna z kobiet, stojąca niedaleko samochodu prezydenta, na widok strzelającego Zangary, zemdlała. Zamachowiec zapytany po aresztowaniu o pobudki swego czynu, oświadczył, że z największą satysfakcją wymordowałby wszystkich królów i prezydentów państw oraz wszystkich policjantów. Zawsze nienawidził z całego serca wszystkich możnych tego świata. Dziesięć lat temu, gdy specjalnie kupił w Rzymie rewolwer, celem zastrzelenia króla włoskiego, nie bardzo mu szczęście sprzyjało, gdyż nie mógł dobrze celować wskutek zbyt gęstego tłumu. Dziś mu jednak poszło lepiej"

Zangara mieszkał ostatnio w Nowym Jorku. Policja przeprowadziła **w jego mieszkaniu rewizję i aresztowała znajdującą się tam kobietę, prawdopodobnie jego przyjaciółkę. Jak ogólnie przypuszczają, Zangara należał do jakiegoś najskrajniejszego skrzydła międzynarodowej organizacji anarchistycznej.**

Ciężko rannego burmistrza Czermaka, jak również panią Gill poddano natychmiastowej operacji. Stan innych ofiar zamachu, nie jest groźny.

Według przypuszczeń policji, zamach w Miami nie pozostaje w żadnym związku z jakimś zorganizowanym spiskiem. Czyn Zangary był całkowicie odosobniony.

Robotnicy odpowiedzieli, że będą strzelali do tych, którzy spróbują ich ewakuować, i rozpoczęli ogień. Oddziały wojskowe przez kilka minut nie odpowiadały na ataki robotników, ostatecznie jednak wydano rozkaz rozpoczęcia ognia. Po paru salwach ze strony wojska, robotnicy przestali strzelać, prawdopodobnie wskutek wyczerpania nabojów. Wówczas wojsko posunęło się naprzód i rozpoczęło ewakuację robotników z warsztatów. Około 2,000 robotników, w tej liczbie wielu cudzoziemców zostało zatrzymanych dla przeprowadzenia śledztwa. Według ostatecznych danych po stronie policji i wojska jest 12 rannych i 1 zabity, a po stronie robotników 3 zabitych, 16 ciężko rannych i wielu lżej.

* * *

W godzinach wieczornych — jak wnioskować należy z nadeszłych do stolicy komunikatów, — **w całej Rumunji panuje spokój.**

Ruch kolejowy odbywa się normalnie, a robotnicy warsztatów kolejowych podjęli pracę.

W Konstancy władze policyjne aresztowały jakiegoś kurjera sowieckiego, przy którym znaleziono meldunki o akcji terorystycznej w Rumunji.

Dotychczas aresztowano 670 osób, które wszystkie staną przed sądem wojskowym.

Z Tarn. Gór.

Emerytury za 10-letnią służbę.

Wśród emerytów powstało w ostatnich czasach zaniepokojenie z okazji wprowadzenia w życie niektórych przepisów ostatniej noweli emerytalnej z marca 1932 roku.

Dla uspokojenia wyjaśniamy:

Ostatnia nowela z roku 1932, nie odebrała emerytom praw emerytalnych, nabytych przed 1 kwietnia 1932, na postawie 10-letniej lub dłuższej służby, chociaż służba ta nie wynosiła 15 lat. Od 1-go kwietnia nastąpi jedynie przerachowanie tej emerytury na 30 proc. za 10 lat, zaś za każdy dalszy rok 2 proc. Nadmieniamy, że nawet urzędnikom czynnym, którzy w dniu 1-go kwietnia 1932 ukończyli 10 lat służby — a przejdą na emeryturę przed 15 laty służby, może przyznać odpowiednią emeryturę Rada Ministrów na wniosek MinistraSkarbu.

Czy wiesz o tem, że Bal Rodziny Policyjnej 25 lutego?

Margines.

Na marginesach z reguły,
Omawia się programy, — formuły,
Czasem zwyczaje, — obyczaje, —
U mnie zaś chodzi wykazać sposób —
I inicjatywę, niektórych osób, —
A trzymające ster „Koła“,

Mającego hasło — „Polska Szkoła“.
Propagandy tej misyjnej
Członkinie „Rodziny Policyjnej“.
Tworząc koło w Tarnowskich Górach,
Uradziły zabawę w tych grodach
Mającej się odbyć w sobotę,
Tytułem pokwitowania za robotę, —
No i zakończenia karnawału,
Dla całego pryncypału.

Więc w dniu 25 lutego
Niema w Tarn. Górach żadnego butnego.
Przeciwnie, — zgodnie z zapowiedziami
Wszyscy zjawią się w hotelu...
„Pod Lipami“,
Gdzie rozmaitych bezliku niespodzianek
Dozna każdy, bez obiecanek,
Będzie loterja z ładnemi fantami,
Co sprawi wiele uciech i fantazji.

Groszy trzydzieści za jeden los,
Nie będzie tak wielki stanowić cios —
Dla własnej kieszeni, lub dla żołądka,
A usunięta być może wielka bolączka;
W tworzeniu kolonji letnich
I dożywianiu nieletnich
Jak i dla polskiego,
Szkolnictwa zagranicznego.

O poparcie i zajęcie się sprawą,
Proszą członkinie i zarząd ławą,
Zaś, by przybył każdy do płacenia zdolny,
Wzywa — w kłopotach finansowych
skarbnik wolny.

Termin składania zeznań o dochodzie zostanie przedłużony do 1 maja rb.

Według zasięgniętych informacyj w Ministerstwie Skarbu w roku bieżącym termin składania zeznań o dochodzie za rok ubiegły ustalony w ustawie na 1-go marca będzie przedłużony do 1 maja rb.

W tym terminie płatny jest państwowy podatek dochodowy w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu osiągniętego w roku 1932 względnie połowy podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie.

Celem ułatwienia przy sporządzaniu zeznań o dochodzie, organizacje gospodarcze opracowały specjalne załączniki, uwzględniające poszczególne kategorje podatku dochodowego.

Walne zebranie

Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych Tarn. Gór i okolicy odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 15-tej w restauracji Bractwa Strzeleckiego **w miejscu.** Sympatycy mile widziani.

Akademja Papieska
parafji Tarnogórskiej.

Jedenastą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI. uczciła tutejsza parafja uroczystą akademją papieską, w niedzielę, 12-go lutego. Przebieg tej olbrzymiej manifestacji naszych uczuć religijnych i dziecięcego przywiązania do naszego wspólnego Ojca Chrześcijaństwa był wprost imponujący. Już przed rozpoczęciem akademji sala Domu Ludowego była szczelnie zapełniona i okazała się na tego rodzaju uroczystość nawet za małą. Tegoroczna akademja papieska różniła się pod niejednym względem od wszystkich innych akademji, w przeciągu całego roku w naszym grodzie urządzanych. Jej bogaty przez ks. wik. Brzozę ułożony program zadowolił nawet wybrednych słuchaczy.

Otóż nader miłą niespodziankę sprawił uczestnikom Akademji pierwszy publiczny występ tutejszego Towarzystwa Muzycznego im. „St. Moniuszki“, które pod batutą swego ruchliwego dyr. p. Czaji wywiązało się świetnie z swego zaszczytnego zadania.

Po marszu „Pod gwiaździstym sztandarem“ odegrali członkowie tutejszego Towarzystwa Czeladników jednoaktową sztuczkę teatralną p. t.: „Nawróceni komuniści“, specjalnie na tę uroczystość przez naszego współobywatela p. Jana Nowaka napisaną. Nasi dziarscy czeladnicy wyjawili nam tem samem swój podziwienia godny talent amatorski. Panu Nowakowi zaś należy się nasze szczere uznanie i podziękowanie za tak aktualną i popularną, do tego zabawną i pouczającą sztukę.

Więcej oficjalną część programu rozpoczęły śliczne oddane pienia naszego wspaniałego Chóru Kościelnego wykonane pod batutą sławnego dyr. p. Masarczyka. Na szczególną uwagę zasługuje Hymn Papieski Feliksa Nowowiejskiego: „My chcemy Boga“. To prawdziwa satysfakcja.

Wspomnienia godną jest również doskonale przez Ćwielążankę wypowiedzana deklamacja.

Obecnych powitał serdecznemi słowy ks. prałat Lewek, wyrażając swoją radość z powodu tak licznego udziału parafjan w Akademji Papieskiej. A widząc sporo przedstawicieli naszej inteligencji z p. Starostą Korolem na czele, mógł Ks. Prałat użyć słów naszego wieszcza: „Polska szlachta i polski lud — to dopiero cudów cud“, czyli jeszcze lepiej według zdania ks. Prałata: „Katolicka inteligencja i katolicki lud — to dopiero cudów cud“. Podkreślając czysto religijny charakter Akademji Papieskiej i jej utrwaloną tradycję w naszym tarnogórskim grodzie, Ks. Prałat oddał głos szan. mówcy p. profesorowi Dr. Kozłowi, który w swojem głęboko oraz jasno ujętem przemówieniu doskonale scharakteryzował wiekopomną działalność naszego kochanego Ojca św. i zarazem serdecznego przyjaciela Polski. Przekonywujące wywody czcigodnego p. prelegenta wysłuchała publiczność z żywem zainteresowaniem i wielkiem skupieniem oraz z wdzięcznością, o czem świadczyły huczne oklaski.

Pełni podziwu dla świetlanej i sympatycznej postaci Ojca św., tego Piusa Wielkiego i męża opatrznościowego na Stolicy Piotrowej, uczestnicy — z inicjatywy ks. prałata — wznieśli toast na cześć Ojca św. oraz na Prezydenta naszej Najjaśn. Rzeczypospolitej.

Na zakończenie tej imponującej i w ... pamięci na zawsze pozostającej Akademji Papieskiej odśpiewano wspólnie z orkiestrą Hymn Papieski: „Pasterzu Wiernych“.

Wieczorek

wokalno-muzyczny.

W niedzielę dnia 19-go bm. o godzinie 19,30 (½8 wieczorem) odbędzie się w auli Seminarjum Nauczycielskiego wieczorek wokalno - muzyczny, urządzony staraniem uczniów Seminarjum.

W programie przewidziane są występy orkiestry seminarjum, chóru męskiego i mieszanego i t. p. Bilety wstępu od 0,50 zł. do 1,50 zł. Dochód przeznaczony jest na szkolnictwo polskie zagranicą, to też w interesie każdego obywatela, któremu szkolnictwo nasze zagranicą leży szczególnie na sercu, jest, aby nie opuścić tej imprezy tak wzniosłej i szlachetnej w celu swoim.

Należy się spodziewać, że społeczeństwo miejscowe, rozumiejąc należycie i popierając imprezę o tak szlachetnym celu, tłumnie pospieszy na powyższą imprezę, aby w ten sposób choć w części dopomóc szkolnictwu naszemu zagranicą!

Zabawa karnawałowa Stowarzyszenia Czeladników Katol.

W niedzielę dnia 19 lutego 1933 r. urządza Stowarz. Czeladników Katol. swoją doroczną zabawę karnawałową w sali Hotelu pod Lipami (Rynek 13) w Tarnowskich Górach.

Zabawa ta corocznie cieszy się bardzo liczną frekwencją, to też w tym roku mimo kryzysu, należy się spodziewać, że zgromadzi się na sali wyżej wspomnianej bardzo licznie społeczeństwo naszego grodu.

Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia.

Zabawa karnawałowa
Zw. Naucz. Polskiego.

W sobotę dnia 18-go lutego br. urządza Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego w Tarn. Górach w salach hotelu pod „Lipami“ u p. Kapuściocka zabawę karnawałową.

Początek zabawy o godzinie 8 wieczorem. Przygrywał będzie doborowy zespół muzyczny. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Wstęp: 1.50 zł., rodziny (2 osoby) 2,50 zł. Stroje dowolne.

Podkreślić należy, że zabawy Związku Nauczycielstwa Polskiego udają się corocznie znakomicie. Miły nastrój, mazur, oraz inne tańce nazawsze pozostają w pamięci uczestników zabawy. Dlatego też nie powinno braknąć ani jednej pani względnie pana, którzy otrzymali zaproszenia. Niech nam chwile spłyną wesoło i mile.

Porządek nabożeństw kościelnych z kościoła parafj. w Tarn. Górach.

Poniedziałek, 20 lutego br.: 6,15 za nowożeńców Datko - Hoffmann. — 7,15 za nowożeńców Olesiński - Kuschel (niem.).

Wtorek, 21 lutego br.: 6,15 za †† z pokrew. Drendowego i Jaksikowego. — 7,15 Rocznica za † Marję Kuśka (niem.)

Środa, 22 lutego br.: 6,15 za †† pokrew. Auerowego i Heclowego. — 7,15 rocznica za śp. Pawła i Augustyna Grysków z kond.

Zabawa Towarzystwa Polek.

We wtorek, dnia 14-go lutego br. o godzinie 19-tej (7-mej wieczorem) na salach hotelu pod „Lipami“ odbyła się zabawa Towarzystwa Polek. O godzinie 19-tej minut 30 sala była już całkiem przepełniona. Zabawę zaszczycił swą obecnością p. Starosta Korol z swą małżonką i matką.

Na wyróżnienie zasługują przepiękne, barwne stroje śląskie — w które ubrana była większość bawiących się. Przepięknie przygrywała doborowa orkiestra kolejowa pod batutą p. Świderskiego — szczególnie podobały się tańce śląskie. O godzinie 22-giej przedstawiono „Wesele śląskie“. Starosta weselnym był p. Niewiedzioł, który bardzo ładnie wywiązał się ze swej roli i wprawił wszystkich uczestników w nadzwyczajny humor.

Na wyróżnienie zasługuje bufet bardzo obfity, nadzwyczaj tani — a w czasie przerw tłumnie oblegany.

Zabawa przeciągnęła się w przemiłym nastroju do godz. 4-tej rano.

Z Powiatu Tarn. Gór.

LASOWICE.

Walne zebranie Towarzystwa Śpiewu „Harmonja“.

Towarzystwo Śpiewu „Harmonja“ w Lasowicach urządza w niedzielę dnia 19-go lutego 1933 r. o godz. 15-tej (3ciej popol.) na sali p. Wieliczki swe doroczne walne zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydjum Walnego Zebrania. 3) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania. 4) Sprawozdanie ustępującego Zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika. 5) Dyskusja nad sprawozdaniem. 6) Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi. 7) Wybór nowych Władz Koła. 8) Wolne głosy i wnioski. 9) Zakończenie.

W razie nieobecności statutem przewidzianej większości członków, zebranie odbędzie się pół godziny później na tej samej sali bez względu na ilość obecnych.

Po zebraniu odbędzie się wspólny komers, połączony z kawą i pączkami.

RYBNA.

Zmiana duszpasterza w Rybnej.

Probostwo w Strzybnicy straciło przed paru dniami swego drogiego ks. proboszcza śp. Pasternaka. W Jego miejsce zamianowanym został tymczasowym administratorem ks. kapelan Emil Weber.

Zaznaczyć należy, iż ks. Weber otrzymał święcenia kapłańskie w ubiegłym roku, jednakowoż mimo swego młodego wieku okazuje wielkie zainteresowanie się parafją oraz doświadczenie, nabyte przez to, że przez dłuższy okres czasu pomagał śp. Zmarłemu ks. Pasternakowi. Ks. Weber cieszy się wśród tutejszych parafjan bardzo dużem poważaniem.

Włamanie do cegielni.

Jak się dopiero obecnie okazało i zdolano skonstatować, włamywacze wkradli się do zamkniętej kuźni cegielni w Rybnej,

Różne wiadomości.

Bursze gdańscy szykanują Polaków.

Stosunki pomiędzy studentami polskimi a niemieckimi na gdańskiej politechnice uległy w ostatnich czasach dalszemu jeszcze pogorszeniu. — Świadczy o tem najwymowniej następujący fakt: Cztery polskie korporacje na gdańskiej politechnice, a mianowicie Wisła, Helanja, Genja i Rozewja otrzymały w lecie od rektora prawo umieszczenia w auli tablic korporacyjnych, na których korporacje te umieszczały swoje komunikaty.

Już następnego dnia tablice zostały przez studentów - Niemców usunięte.

Rektor napiętnował ten fakt w bardzo ostrym komunikacie, poczem tablice zostały zabezpieczone przez specjalne skrzynki, stanowiące własność politechniki. Ponieważ również zakomunikowanem zostało słuchaczom politechniki, że uszkodzenie tych skrzynek równałoby się przestępstwu popełnionemu na niekorzyść politechniki, więc jakiś czas skrzynki i tablice pozostawione zostały w spokoju.

Ostatnio jednak studenci niemieccy zalali zamki skrzynek cementem, tak, że stały się one nieużyteczne. Wobec tego skrzynki zostały usunięte i tablice ustawiono jak poprzednio na słupach, przyczem studenci Polacy postarali się o specjalne silne ich przymocowanie.

Mimo to wczoraj przed południem w momencie, gdy studenci - Polacy byli na obiedzie, studenci niemieccy tablice wyrwali, pozostawiając jedynie kartkę z napisem: „Es war einmal"... (Było pewnego razu).

Studenci - Polacy zwrócili się do rektora z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków oraz o spisanie protokółów. Rektor ustosunkował się do żądań studentów - Polaków przychylnie. Wątpliwem jest jednak, czy zdoła on zdobyć się na tyle energji, aby okiełznać wybujałe namiętności nacjonalistyczne studentów niemieckich.

Z polskiego ruchu wyborczego
na Śląsku Opolskim.

W niedzielę odbyły się przedwyborcze zjazdy delegatów i delegatek polskich towarzystw w **Bytomiu, Zabrzu, Strzelcach, Koźlu i Głogówku** celem ustalenia polskich list wyborczych do rad gminnych i sejmików powiatowych. Lista wyborcza do Sejmu pruskiego pozostała w starym składzie i zostanie wniesiona w poniedziałek 13 bm. Polska lista do górnośląskiego Sejmu prowincjonalnego zostanie ustalona na zjeździe Komitetu dzielnicowego w środę 15-go bm. w Opolu.

Poniżej podajemy krótkie sprawozdanie ze zjazdu bytomskiego.

Obrady zagaił prezes bytomskiego komitetu wyborczego p. St. Witczak. Na pierwszy ogień poszło ustalenie listy do rady miejskiej w Bytomiu. Dotąd mieli Polacy jednego radnego w osobie p. Józefa Musioła, kierownika związku chrześcijańskich inwalidów. Przewodniczący odczytał list p. Musioła, w którym ten zrzeka się dalszego kandydowania z powodu podeszłego wieku (68 lat) i słabego zdrowia. Zarząd bytomskiego komitetu wyb. zabiegał, by na czele polskiej listy do rady miejskiej postawić dyr. Banku Ludowego, p. Welbera, na drugiem miejscu jednego z gospodarzy rozbarskich, na trzeciem zastępcę robotników. Jednak spotkał się z stanowczą odmową. Ostatecznie ustalono listę w następującym składzie: Stanisław Witczak, drugie miejsce zostało zarezerwowane dla gospodarzy, na trzeciem miejscu p. Grzyb, długoletni starszy bracki, dalsze miejsca obsadzono działaczami, znanymi na terenie bytomskim. Wybór polskiego radnego będzie tylko możliwy przy poparciu związku inwalidów.

W bytomskim sejmiku powiatowym mieli dotąd Polacy: jednego delegata w wydziale powiatowym, p. Józefa Laszczyka z Miechowic, oraz trzech posłów w sejmiku: pp. Antoni Wajngart z Mikulczyc, Augustyn Poloczek z Górników i Franciszek Kęsy z Wieszowy. Nowa lista wygląda następująco: Józef Laszczyk z Miechowic, Bogacz, gospodarz z Mikulczyc, Augustyn Poloczek I z Górników, Franciszek Kęsy (wzgl. inny z gospodarzy) z Wieszowy, Augustyn Poloczek II z Bobrku-Karbu, Prdło z Grzybowic itd.

Sytuacja wyborcza na Śląsku Opolskim jest następująca. Ponieważ Polacy biorą udział w wyborach do sejmu pruskiego w niedzielę, 5 marca z dotychczasową listą, przeto na Centralny Komitet spada cała odpowiedzialność za wynik głosowania również w niedzielę, 12-go marca na polskie listy do górnośląskiego sejmu prowincjonalnego, sejmików powiatowych i rad gminnych. Skoro czynniki decydujące postanowiły brać udział w wyborach do sejmu pruskiego 5-go marca, powinny teraz wykazać się, jeśli już nie jakim takim choćby minimalnym dorobkiem polskich głosów, to przynajmniej tem, by liczba głosów polskich nie spadła jeszcze bardziej, gdyż w przeciwnym razie odbije się to niekorzystnie na wynikach polskiego głosowania 12-go marca.

Sami się skwalifikowali.

„Il. Kurjer Codz." donosi:

Słynny z ciężkiego humoru niemiecki witzblatt **„Kladderadatsch"** lubi od czasu do czasu **puścić śmierdzącą bombę pod adresem Polaków**, niby symbol i zapowiedź tych bomb, jakie Hitler chciałby spuszczać na Kraków i Warszawę już **in natura**. Zanim to się jednak stanie rzeczywistością, narazie tymczasem **troszkę smrodu nie zaszkodzi**. Smród to w bardzo solidnym gatunku. Poznajmy ostatnią próbkę. Nazywa się ona **„Polska lingwistyka"** i jest ta nędza moralna wierszowana. Przed wierszem figuruje następująca uwaga: „W rocznicę polskiego powstania w r. 1863, osławiony śląski wojewoda **Grażyński** wygłosił mowę podszczuwającą. Oświadczył on, że Polska tak daleko sięga, jak daleko sięga polska mowa, oraz że Polska na niemieckie pogróżki użycia przemocy musi również odpowiedzieć przemocą". Teraz następuje ów wierszowany utworek, czy raczej potworek:

Soweit sich Laus in Pelz hat Halt,
Reicht grosses polnisches Gewalt!
Soweit dem Schweinerüssel stinkt,
Popolski seine Zunge klingt!

Die Polenzunge kann uns dringen
Mal an den... Götz von Berlichingen!!

co znaczy: „Jak daleko trzyma się wesz we futrze, tak daleko sięga ogromne polskie władztwo. Jak daleko śmierdzi świński ryj, tak dźwięczy język Polaczków. Język Polaków może nam wejść do... czterech liter".

No i co, dowcipne, prawda? Uśmiać się do rozpuku!

Dwugodzinne opóźnienie pociągów.

Z powodu **olbrzymiej zawiei śnieżnej**, pociągi dalekobieżne przychodziły we środę do Katowic **przez cały dzień z opóźnieniem 1, a nawet 2-godzinnem.**

Również tramwaje na Śląsku kursowały ze znacznem opóźnieniem.

Oszust w roli działacza politycznego.

Z Katowic donosi (H): Jak swego czasu donosiliśmy, likwidatorem osławionej spółdzielni „Budowlana Kasa Oszczędności" i Pożyczek w Mysłowicach" został zamianowany były kolejarz Pokrzyk.

Sąd następnie zamianował zarządcą masy konkursowej tej spółdzielni adw. Wagnera z Mysłowic, który zrobił doniesienie karne do prokuratorji, za rabunkową i oszukańczą gospodarkę Pokrzyka. Okazało się bowiem, że „likwidował" on spółdzielnię w ten sposób, że pamiętał przedewszystkiem o sobie na szkodę spółdzielni i jej członków.

Jak wiadomo z powodu bankructwa tej spółdzielni poniosło straty około 1800 włościan z Małopolski i b. Kongresówki. Założyciel tej spółdzielni, oszust Wilhelm Święty, zbiegł do Gdańska, a Pokrzyk uchodzi za „działacza politycznego". Organizuje on obecnie „Związek Górnoślązaków". Prawdopodobnie prokurator wglądnie w jego działalność.

Wyrodny syn, kamienicznik trzymał
matkę w komórce ze szczurami.

Przed sądem okręgowym łódzkim stanęli we środę dwaj bracia **29-letni Czesław Figa i 36-letni Leon Figa.**

Akt oskarżenia zarzuca im **maltretowanie 75-letniej matki Wiktorji.** Staruszka, jak się okazuje — była przez synów **więziona w komórce, w której gnieździły się szczury, nie posiadała żadnych środków do życia i zmuszona była do żebraniny (!!).**

Jak się okazało, jeden z synów jest **właścicielem domu**, tłumaczy się jednak, **że miał małe dochody i nie mógł utrzymywać matki (!!!).**

Drugi syn tłumaczył się przed sądem, **że nie chciał ponosić wyłącznie kosztów utrzymania matki i dlatego musiał wymówić jej mieszkanie i umieścić w komórce.**

W rezultacie sąd skazał obu wyrodnych synów po jednym roku więzienia.

Pensja sieroca po funkcjonarjuszu państw. lub zawodowym wojskowym.

Według ustawy emerytalnej (art. 60—80) przysługuje dzieciom po zmarłym funkcjonarjuszu państwowym lub zawodowym wojskowym pensja sieroca, ale tylko w pewnym ograniczonym co do czasu trwania zakresie (art. 77, 73). Mianowicie:

1) W zasadzie przysługuje pensja sieroca tylko do ukończenia 18 roku życia.

2) Po ukończeniu 18 roku życia przysługuje pensja sieroca, jeśli dana osoba odbywa studja w zakładzie naukowym, ale tylko do ukończenia studjów, a w każdym razie (tj. nawet w razie nieukończenia studjów, niedłużej niż do ukończenia 24 roku życia.

3) W wyjątkowych na szczególne uwzględnienie zasługujących wypadkach, może właściwa władza naczelna w porozumieniu z Ministrem Skarbu zezwolić na dalsze pobieranie względnie przy niezdolności do pracy na przyznanie pensji sierocej także po ukończeniu 18-go względnie 24-go nawet roku życia.

W każdym z wymienionych pod 1, 2, 3) wypadków i to w razie nieukończenia 18 roku życia, prawo do pensji sierocej gaśnie względnie nie przysługuje jeśli dana osoba:

a) umarła,

b) zawarła związek małżeński,

c) została prawomocnie skazana za czyn karygodny, a skazanie pociąga za sobą utratę prawa do zaopatrzenia sierocego,

d) przebywa przez okres dłuższy niż pół roku poza granicami państwa względnie Wolnego Miasta Gdańska bez zezwolenia właściwej władzy naczelnej,

e) utraciła obywatelstwo polskie z wyjątkiem równoczesnego przyjęcia obywatelstwa gdańskiego,

f) pobiera zaopatrzenie z tytułu śmierci ojca na zasadzie innych ustaw, o ile świadczenia te płyną ze Skarbu Państwa,

g) zajmuje jakiekolwiek stanowisko w służbie państwowej lub samorządowej, do którego przywiązane jest stałe uposażenie,

h) została uwzględnioną przy wymiarze uposażenia funkcjonarjusza państwowego wzgl. zawodowego wojskowego (ojczyma, matki, macochy),

i) wstąpiła do klasztoru.

Wymiary podatkowe winny być uzasadnione.
Ważny okólnik Ministerstwa Skarbu.

W ostatnich czasach zostało wielokrotnie stwierdzone, że urzędy skarbowe wymierzają płatnikom, którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych, lub ksiąg gospodarskich, wymiary podatku obrotowego i dochodowego, bądź w wysokości wymiaru ustalonego za rok ubiegły, bądź też nawet w wysokości wyższej, aniżeli w latach poprzednich.

Stwierdzono przytem, że w licznych tego rodzaju wypadkach urzędy skarbowe nietylko, że nie posiadały konkretnego materjału w postaci odpowiednich informacyj, lecz nawet nie przeprowadzały uprzednio żadnych dochodzeń, któreby uzasadniały w sposób nie budzący wątpliwości uskutecznienie wyższych wymiarów.

W związku z tem Min. Skarbu wydało okólnik, polecający prezesom Izb skarbowych wydanie zarządzeń, aby kierownicy urzędów zwracali specjalną uwagę na należyte ujęcie osiąganych przez płatników obrotów i dochodów, jak również, aby w każdym wypadku wymiary były uzasadnione bądź to otrzymanemi informacjami, bądź też w braku tychże opinjami rzeczoznawców, powołanych z pośród fachowców i osób, dających rękojmie uczciwej oceny.

Należy dodać, że organizacje kupieckie czynią starania w sprawie ustalenia nowych norm średniej dochodowości, od których uzależniony jest zbliżający się wymiar podatku dochodowego w pewnych kategorjach przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Inne postulaty dotyczą sprawy podwójnego opodatkowania przedsiębiorstw handlowych. Chodzi tu zwłaszcza o przedsiębiorstwa handlowe, sprzedające towary, co do których podatek obrotowy został scalony.

Akcja obniżki cen kartelowych zakończy się 15 marca.

Warszawa. Prace rządu nad obniżeniem cen artykułów skartelizowanych prowadzone są w dalszym ciągu z tem, że akcja ta ma dać odpowiednie wyniki do dnia 15 marca.

Obecnie rząd prowadzi rozmowy z odpowiedniemi kartelami w sprawie obniżenia cen **przetworów naftowych o 30 proc., węgla o 20 proc., cementu o 20 proc. i papieru o 20 proc.**

Trwające już od dłuższego czasu rozmowy z kartelem cementowym przypuszczalnie doprowadzą do **zniżki cen cementu już w najbliższym czasie.**

Zajęcie uposażeń służbowych, emerytur i. t. p, wedle nowych przepisów,

W dniu 1 stycznia br. weszły w życie nowe przepisy egzekucyjne, wchodzące obecnie w skład Kodeksu postępowania cywilnego (K. p. c.) Przepisy te stanowią zupełny przewót w postępowaniu egzekucyjnem w b. zaborze austrjackim. Zasada austr. ordynacji egzekucyjnej, nadającej pierwszeństwo zaspokojenia wierzycielowi, który uzyskał dozwolenie egzekucji przed późniejszym wierzycielem egzekwującym, została w marcu prawie przekreśloną, gdyż obecnie wszyscy wierzyciele nie mający nabytego poprzednio prawa zastawu na przedmiocie egzekucji, a wykazujący się tytułem wykonawczym przychodzą do zaspokojenia na równi, stosownie do wysokości swych pretensyj.

Ta nowa zasada ma także zastosowanie przy zajęciu uposażeń służb., emerytur i t. p. Zasada ta może być sprawiedliwszą, ale czy będzie sprzyjać kredytowi?

Wedle nowych przepisów ulegać będzie jak dotąd, ale tylko z małemi wyjątkami, $^1/_5$ część poborów, a na zaspokojenie roszczeń alimentacyjnych dalsza jedna piąta część. Te ostatnie przy zbiegu zajęć będą konkurować z innemi wierzytelnościami do pierwszej $^1/_5$ części i będą mogły korzystać z zajęcia dalszej $^1/_5$ części. Wierzyciele konkurujący bez względu na czas zajęcia, będą na równi traktowani i zaspokojeni w stosunku do wysokości swych pretensyj. K. p. c. zawiera bardzo humanitarne postanowienie, że z zaległego uposażenia pozostać musi dla dłużnika zawsze miesięczna kwota 100 zł. wolna od egzekucji. Jeżeli jednak uposażenie miesięczne przewyższa kwotę 1200 zł., natenczas egzekucji podlega nadto połowa nadwyżki, a na zaspokojenie roszczeń alimentarnych także druga połowa nadwyżki. Wreszcie dodatki na członków rodziny podlegają w całości egzekucji przed innemi wierzytelnościami dla roszczeń alimentarnych członka rodziny.

Do owych dochodów dolicza się wszystkie dodatki — wartość świadczeń w naturze — lecz potrąca się z nich podatki, składki emerytalne i opłaty publiczne, należne z ustawy.

Bardzo dodatnią stroną nowych przepisów jest ujednostajnienie przepisów odnoszących się do zajęć uposażeń, emerytur i t. p. Chociaż ustawodawstwo polskie już od roku 1922 (pragm. służb. urzędn. państw.) dążyło przy każdej sposobności do ujednostajnienia rozmiarów tych zajęć, to jednak w niektórych wypadkach obowiązywały jeszcze przepisy poaustrjackie (co do urzędników pocztowych — samorządowych) pochodzące jeszcze z roku 1882.

Obecnie nowe przepisy powyżej przedstawione odnoszą się do wszelkiego rodzaju uposażeń i wynagrodzeń służbowych urzędników, zostających w publiczno-prawnym stosunku — pracowników samorządowych — pracowników umysłowych i robotników, do emerytur tych osób — tudzież do pensyj wdowich i sierocych rodzin po tych osobach — następnie alimentów, rent za utratę zdolności do pracy — ubezpieczeń i wsparć lub innych podobnych, powtarzających się świadczeń.

Wyłączone zostały z pod tej ogólnej normy jedynie zaopatrzenia i emerytury osób wojskowych, do których odnoszą się dotychczasowe szczególne przepisy. (Dopuszczalne zajęcie 15 procent uposażenia lub emerytury a dla alimentów 30 proc.).

Zajęcia dokonuje komornik, do którego należy zgłosić się z tytułem wykonawczym.

Do zajęć uzyskanych wedle poprzednio obowiązujących przepisów odnoszą się te dawne przepisy.

Zespół Pracy i C. Z. G.

Wczoraj obradował w Katowicach Zespół Pracy Zw. Górników w sprawie wytworzonej sytuacji i konieczności wyłonienia jednolitego frontu robotniczego do walki z przemysłowcami.

W wyniku tych obrad Zespół Pracy uznał, **że w myśl ostatnich uchwał kongresów nastąpiło już utworzenie wspólnego frontu z Centr. Zw. Górników.** W myśl uchwały kongresu Zespołu **wyjeżdża pozatem dziś do Warszawy delegacja Zespołu Pracy,** która w piątek przyjęta będzie przez przedstawicieli rządu.

Na poniedziałek 20 bm. Zespół Pracy Zw. Górn. zwołuje konferencję delegatów wszystkich związków zawodowych (łącznie C. Z. G.), urzędniczych i robotniczych całego przemysłu śląskiego, celem **poczynienia przygotowań do wspólnej akcji, oraz przyśpieszenia terminu wywołania strejku.** Zespół Pracy stoi na stanowisku, że **termin strejku, wyznaczony przez kierownictwo C. Z. G. na 1 i 2 marca br., jest zbyt spóźniony.**

Czy w konferencji międzyzwiązkowej wezmą również udział delegaci ZZZ., **zależeć będzie od ostatecznej uchwały, którą Zespół poweźmie w sobotę 18 bm.**

Dotychczas — jak już donosiliśmy — tylko C. Z. G. wyraził już z góry swą zgodę na utworzenie wspólnego frontu również z ZZZ.

Wobec tego, że pracodawcy wypowiedzieli umowę zbiorową **jedynie w górnictwie,** należy się liczyć z tem, **że dojdzie do utworzenia wspólnego frontu robotniczego jedynie między związkami górników** i że ewentualny strejk protestacyjny obejmie jedynie górnictwo. Sprawa ta zresztą szeroko omawiana będzie na konferencji międzyzwiązkowej 20 bm. 20 bm.

Brat zabił brata.

Przyczyna — niesnaski majątkowe.

Onegdaj wieczorem o godzinie 8.30 w Kłokocinie (pow. Rybnik) 43-letni Konstanty Juraszczyk zabił swego brata Edwarda Juraszczyka, liczącego 34 lata, zadając mu cios ostrem narzędziem w szyję i przebijając mu tętnicę.

Zabójstwo dokonane zostało podczas sprzeczki obu braci na tle majątkowem, przyczem Konstanty J. był podchmielony.

Sprawcę bratobójstwa przytrzymano i odstawiono do więzienia w Rybniku. Zwłoki śp. J. Edwarda zabezpieczono na miejscu do chwili przybycia komisji sądowo-lekarskiej, poczem złożono je w kostnicy. Juraszczyk prawdopodobnie będzie odpowiadał przed zwykłym sądem.

Wojewòdzkie Urzędy do spraw kredytowych.

W swoim czasie powołane zostały do życia powiatowe urzędy do spraw kredytowych w rolnictwie, których zadaniem jest regulowanie systemu spłat zobowiązań jakie ciążą na drobnych i średnich gospodarstwach.

Urzędy powiatowe załatwiały jednak sprawy tych gospodarstw, których ogólny obszar nie przekraczał 50 ha gruntów.

Obecnie Minister Rolnictwa i Reform Rolnych opracowuje projekt powołania podobnych urzędów dla większej własności ziemskiej i mieściłyby się one przy każdym wojewódzkim urzędzie.

Wojewódzkie Urzędy do Spraw Kredytowych większej własności ziemskiej mają mieć nadane prawo odraczania długów prywatnych na okres do lat pięciu, a długów hipotecznych na lat 2, za wyjątkiem tych, które stanowią zabezpieczenie dla listów oraz obligacyj.

Straszna śmierć w tartaku.

Chłopiec ofiarą koła popędowego.

W tych dniach 16-letni Franciszek Legierski z Istebnej (Śl. Cieszyński) udał się przez nikogo nie zauważony, do wnętrza tartaku Michała Sikory w Istebnej, gdzie znajdują się koła popędowe tartaku, wówczas będące w ruchu.

Chłopiec w mgnieniu oka, przybliżywszy się do koła, został przez nie nagle porwany i siłą rozpędu rzucony o drewniany filar.

Legierski wskutek tego doznał złamania czaszki, lewej nogi, wyrwania mięśni u lewego biodra aż do jamy brzusznej i poniósł prawdopodobnie śmierć na miejscu.

Zwłoki chłopca znaleziono na miejscu strasznego wypadku dopiero na drugi dzień rano, ta część bowiem tartaku rzadko była doglądana przez personel.

Krwawe „rozwiązanie" wiecu w Salonikach.

7 osób zabitych. — 115 rannych.

Ateny, 16 2. Wczoraj późnym wieczorem doszło w Salonikach do niezwykle krwawych starć pomiędzy policją a miejscowymi komunistami. W jednym z zamkniętych lokali odbywało się zebranie komunistyczne, na którem było przeszło 400 osób. Ponieważ władze nie udzieliły pozwolenia na zebranie, policja postanowiła je rozwiązać.

Komuniści jednak nie chcieli dobrowolnie opuścić sali i wkrótce przyszło do starcia. Policjanci zaczęli strzelać w powietrze, co wywołało taką panikę, że wskutek tłoku schody prowadzące z sali na ulicę zwaliły się pod ciężarem zbyt wielkiej ilości osób. 7 robotników zginęło, zaś 115 zostało mniej lub bardziej ciężko rannych.

Ostatnie wiadomości z rynku bekonowego,

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w ostatnich dniach wyniosły za 1 cwt. w sh.: za bekon angielski 92—102, irlandzki 58—70, kanadyjski 46—50, duński 52—58, holenderski 44—50, łotewski 43 do 47, litewski 43—47, polski 42—46, rosyjski 46 i szwedzki 52—54, estoński nienotowany.

W zeszłym tygodniu w porównaniu do notowań tygodnia poprzedniego ceny na wszystkie bekony zostały podwyższone o 2 sh., jedynie szwedzki i holenderski o 4 sh.

Dostawy za poprzedni tydzień podane przez oficjalne pismo angielskie przedstawiały się następująco:

Z Danji przybyło do Anglji ogółem 55.545 bal., z których 25.987 bal. przybyło do Londynu. Do Londynu przybyło również ze Szwecji 1.152 bal., z Holandji 4.471 bal., z Litwy 4.969 bal., z Łotwy 388 bal., z Rosji 1.175 bal.

Z Polski wysłano do Anglji ogółem 6.716 bal., z których 4.523 bal. przybyło do Londynu.

Wstrząsająca tragedja zredukowanego urzędnika w Berlinie.

Co tydzień kroniki policyjne notują **kilka wypadków samobójstw z powodu nędzy i głodu.**

Wczoraj w Berlinie **popełnił samobójstwo zredukowany urzędnik** towarzystwa filmowego, który przed odebraniem sobie życia **zamordował żonę i dwoje dzieci.** Ojciec **powiesił 12-letnią córkę i trzy i półletniego syna na klamce od drzwi, poderżnął żonie gardło nożem, a następnie sam podciął sobie żyły i powiesił się w łazience.**

„Uniwersalne worki zdrowia".

Jak sprytny osobnik nabierał naiwnych ludzi?

W ostatnich dniach w Grodźcu, Wojkowicach i okolicy grasuje jakiś sprytny osobnik, który, odwiedzając przeważnie rolników i robotników, ofiaruje kupno uniwersalnego środka na leczenie wszystkich chorób. Osobnik ten odwiedza przeważnie chorych, a przedewszystkiem takich, którzy dotychczas leczyli się bezskutecznie i demonstrując „cudowny" środek — znajduje powodzenie.

Uniwersalnym środkiem leczniczym jest nieznanej konstrukcji „worek zdrowia", który według zapewnień agenta posiada nieznaną dotychczas moc uzdrawiania.

Żeby zapewnieniom swym nadać cechy prawdopodobieństwa, agent legitymuje się świadectwem jednego z miejscowych lekarzy, najpewniej sfałszowanem.

Chociaż „worek zdrowia" kosztuje kilkaset złotych, to jednak znajduje nabywców.

Jest to jeszcze jedno b. sprytnie pomyślane oszustwo, które dowodzi, że ciemnota znajduje liczne ofiary.

Dział rolniczy.

W drugiej połowie lutego.

„Na luty szykuj buty" mówi stare przysłowie, bowiem słota i topiel są w tej porze największemi bolączkami człowieka. To też im prędzej damy sobie radę z nadmiarem wód na naszych polach, tem wcześniej będziemy mogli wyruszyć do robót polnych i pracę normalną rozpocząć.

Zależeć to będzie w dużej mierze od tego, jak ułatwimy spław wiosenny, czyszcząc należycie rowy i przegony.

Zanim zaś w pole wyruszymy, czas najwyższy przejrzeć narzędzie pracy, aby zawodu nam nie sprawiły a części brakujące lub uszkodzone zamówić lub dorobić.

Z prac podwórzowych baczną uwagę zwrócić należy na drób, któremu trzeba dawać rano paszę wygrzaną a wieczorem ziarno. Pomieszczenia zaś czyścić i skrobać.

Również czas już najwyższy, mając opracowany plan zasiewów wiosennych — sprowadzić potrzebne a brakujące nasiona. W tych wypadkach trzeba zwracać się do poważnych firm, aby mieć pełną gwarancję selekcyjności sprowadzonego nasienia.

Jak powinno obliczać się podatek dochodowy.

Ponieważ dotychczasowy system obliczania podatku dochodowego w rolnictwie na podstawie tak zwanych teoretycznych norm okazał się niezgodnym z rzeczywistym stanem rzeczy, przeto szereg organizacyj rolniczych wystąpiło do Ministerstwa Rolnictwa z memorjałem domagającym się rewizji tego systemu.

Nieszczęśliwy wypadek.

Nieszczęśliwe wypadki na kolei zdarzają się dosyć często.

Ostatnio na wracającego ze służby do domu Renkę Szymona najechał pociąg numer 3590. Renka wracał do Brzezin Śląskich, gdzie zamieszkuje. Pierwszej pomocy udzielił lekarz p. Morcinek z Brzezin Śl., poczem przewieziono nieszczęśliwego do Szpitala w Szarleju.

skąd skradli wartościową płytę stalową grubości 10 cm. Dochodzenie w toku.

LASOWICE.

Zgon.

We wtorek, dnia 14 zmarła w kwiecie wieku, bo zaledwie 12 lat licząca Brollówna, córka kier. poc. p. Brolla.

Powodem śmierci była wszechwładnie panująca grypa, która zabrała rodzicom ukochane dziecię.

RUDNE PIEKARY.

Miejscowy Klub Szachistów urządza w niedzielę **dnia 19 bm.** na sali p. Miedzowej (dawniej Tomsik) w miejscu, począwszy od godz. 14-tej międzyklubowe **rozgrywki szachowe**, w których zapowiedzieli udział liczni szachiści pozamiejscowi. Wstęp wolny.

Począwszy od godz. 18-tej odbędzie się na tej samej sali tegoroczna **zabawa karnawałowa** wspomn. klubu, na którą wstęp jest zastrzeżony tylko za okazaniem zaproszenia. Osoby pominięte przez omyłkę przy wysyłaniu zaproszeń, zechcą zgłosić się w sobotę popołudniu lub w niedzielę u prezesa klubu p. Szastoka w miejscu. Podkreślić wypada, że zabawy Klubu zawsze dotąd zadowoliły wszystkich tak, że i tymrazem nikt nie zażałuje, że w zabawie tej wziął udział!

LASOWICE.

Wieczorek na rzecz funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Dnia 2-go lutego 1933 r. urządziła tutejsza szkoła powszechna na sali p. Wieliczki wieczorek, z którego dochód przeznaczony został na fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Po przywitaniu gości przez kierownika szkoły p. M. Spałka, dzieci szkolne pod wzorowem kierownictwem p. nauczyciela I. Kamińskiego odśpiewały kilka pieśni. Na wyróżnienie zasługują deklamacje, wygłoszone przez dzieci z najniższych klas.

Następnie p. nauczyciel Pawelski wygłosił referat p. t.: „Szkolnictwo Polskie Zagranicą", wskazując na ciężkie względnie wprost niemożliwe warunki rozwoju szkół polskich na obczyźnie oraz cel, któremu służy fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Po referacie została odegrana sztuczka teatralna p. t.: „Garbuska", którą dzieci nadspodziewanie dobrze odegrały.

Na zakończenie p. Duda w imieniu wszystkich rodziców złożył podziękowanie tutejszemu gronu nauczycielskiemu za tak gorliwą pracę nad powierzoną mu młodzieżą.

Dodać należy, że miejscowe grono nauczycielskie z kierownikiem szkoły p. Spałkiem na czele, w dużej mierze przyczynia się przez wyćwiczenie dzieci do uroźmaicenia wszelkiego rodzaju urządzanych imprez, za co należy się mu ze strony miejscowych obywateli serdeczne podziękowanie.

CZARNA HUTA.

Wieczorek na cel funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranica.

Staraniem miejscowego grona nauczycielskiego odbył się w niedzielę, dnia 12-go lutego br. wieczorek na cel funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, połączony z przedstawieniem teatralnem p. t.: „Trzewiczek Królowej". Śpiewy małych naszych dziatek szkolnych w wysokim stopniu przyczyniły się do urozmaicenia programu wieczorku. Na wyróżnienie zasługują deklamacje, wygłoszone przez małe dzieci z **klasy I-szej, których występ podobał się ogólnie bardzo**.

Sala była przepełniona publicznością po brzegi. Świadczy to o bardzo wielkiem zainteresowaniu się sprawą Szkolnictwa Polskiego Zagranicą i wielkie uznanie dla niej.

Z miłą i niekłamaną radością patrzeli rodzice na występy swoich dzieci, które bardzo dobrze zostały wyćwiczone przez tutejsze grono nauczycielskie, za co należy mu się pełne uznanie. Podnieść należy, że miejscowe nauczycielstwo zabiera się do pracy około wychowania bardzo starannie i niezliczone tego mamy dowody.

Wieczorek poprzedziło zebranie rodzicielskie w szkole, na którem nauczycielka p. Poglódkówna wygłosiła referat na temat: „Szkolnictwo Polskie Zagranicą". Referat podobał się publiczności bardzo, gdyż został rzeczowo i treściwie opracowany.

REPTY NOWE.

W niedzielę, dnia 14 lutego br. odbędzie się w miejscowej szkole o godz. 17-tej (5-tej popoł.) Walne Zebranie Tow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego á Paulo. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna.

Goście i sympatycy mile widziani.

Wsobotę, dnia 18-go II. br. o godz. 20 wieczorem, po lekcji ćwiczeń odbędzie się w Domu Związkowym p. Golusa posiedzenie członków Zarządu. O pewne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

TARNOWICE STARE.

Gwiazdka i zabawa Powstańców Śląskich.

W miłej i niczem niezamąconej atmosferze bawiono się w niedzielę, dnia 12-go bm. na sali p. Choroby. Staraniem Związku Powstańców Śląskich oraz Towarzystwa Polek odbyła się zabawa karnawałowa. Przy dźwiękach orkiestry, która w swym bogatym programie miała same tańce staropolskie, płynęły wieczorne godziny bardzo szybko.

Kilka występów humorystycznych wzbudzało na sali salwy śmiechu i na wszystkich twarzach zauważyć można było zadowolenie. Z pełną werwą odtańczono „Trojaka" i „Krakowiaka", cieszące się bodaj największem zainteresowaniem. Zabawa ta niejednemu spędziła z czoła tak troski karnawałowe, jak i kryzysowe.

Przed zabawą odbyła się gwiazdka dla członków Związku Powstańców Śląskich, na której nadzwyczaj hojnie obdarowano wszystkich członków.

Z Radzionkowa.

Porządek nabożeństw kościelnych z kościoła paraf. w Radzionkowie.

Poniedziałek, 20 lutego br.: I. za nowożeńców Feinbier-Leichtman. — II. za nowożeńców Bednarczyk-Dawid. — III. o godz. ½11 przy ślubie Gawron-Sznajder.

Wtorek, 21 lutego br.: I. za † Barbarę Baczkowicz. — II. za † Zofię Goła i †† z róży Krystyny Woźnica. — III. o godzinie ½11 przy ślubie Błaszok - Zarach.

Środa, 22 lutego br.: I. za † Elżbietę Lesik i nowożeńców Lesik - Gnot. — II. za nowożeńców Kuncel - Michna. — III. za † Gabrielę Tobor, syna Teodora i pokr.

W obronie robotnika naszego.

Pisaliśmy już raz o tem, iż na kopalni radzionkowskiej zatrudnione są osoby nietutejsze, co sprzeciwia się wyraźnie odnośnym przepisom, gdyż przyjęci do pracy mają być tutejsi, a obcy tylko za zezwoleniem Urzędu Pośrednictwa Pracy, jeśli chodzi o robotników specjalnych i fachowych. Wobec wypowiedzenia pracy tylu naszym ludziom, należy się zapytać, czy wypowiedziano w pierwszym rzędzie obcym i za czyjem pośrednictwem obcy wogóle tu otrzymali pracę? Takiego obejścia przepisów nie powinien tolerować miejscowy Urząd Pośrednictwa Pracy i przestrzegać przepisów dla dobra naszych rzesz bezrobotnych. — Czyby niewiadomem mu było o tych pozamiejscowych pracujących na kopalni? — Krążą także pogłoski, iż podobno przygotowana była początkowo inna lista z nazwiskami tych robotników, którzy ulec mieli ostatnio redukcji — ale pono jakaś wpływowa strona wymogła od zarządu kopalni, iż zwolnieni zostali tacy, których im ta strona wskazała przez inną „swoją" listę, na której przeważnie widniały nazwiska ludzi niesanacyjnych, nie-strzelców i nie-rezerwistów, lecz ludzi poglądów sceptycznych co do czynności radosnych twórców. Co do tej sprawy powrócimy jeszcze po otrzymaniu ściślejszych wiadomości, ale już obecnie podobne wyróżnianie i protegowanie pewnej kategorji robotników na niekorzyść innych — o ile takie bywało — piętnujemy jako łajdackie. Dziś każdy wie, iż praca na dole nie jest lekka i robotnika gonią od jednej nieskończonej jeszcze roboty do drugiej, i tak bez końca przemęczając robotników do ostatka, ale dla chleba robotnik musi wytrwać — zatem zwolnienie z pracy ojców rodzin nie jest na miejscu, aby na kopalni pozostały tylko siły młodsze i może uprzywilejowane, a mogący użyć w inny sposób lub niemający familji na utrzymaniu.

Nowe towarzystwo śpiewu.

Po cichu i bez rozgłosu nastąpiła jakaś niezgoda w sanacyjnym chórze śpiewu „Przyjaźń", który opuścił sporo członków z p. Krupą na czele, zakładając osobny chór z lokalem związkowym u p. Spyrki pod nazwą „Orfeon". Nowe towarzystwo śpiewu występuje jako chór mięszany i odbyło już kilka lekcyj, w których też uczestniczyło kilka nauczycielek i pań, oraz podpisywano dosyć licznie deklaracje wstępu. — Jakoś ta sanacyjna przyjaźń rozluźnia się i wobec licznych złorzeczeń na obecne stosunki w łonie sanatorów przez niedawno jeszcze gorących zwolenników należy się spodziewać, iż wkrótce wszystkie szczury opuszczą ten tonący okręt, który nie ma widoków wobec burzy kryzysu obecnego utrzymać się dalej na wierzchu. Wraca — zdaje się — nareszcie rozsądek do głów! Nieporozumienie w łonie „Przyjaźni" jest niby pierwszą zapowiedzią tego, a niejeden może już kalkuluje, jakby zdobyć sobie znowu względy porzuconej przez wzgląd na syte koryto kochanki — opozycji — ale licznie na niepamięć ludzką niejednego z tych kombinatorów zawiedzie!

Zebranie miesięczne chóru męskiego „Harfa"

odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go bm. o godz. 15-tej w lokalu związkowym u p. Jana Pietrygi obok kościoła. Obecność wszystkich członków jest wymagana. Rano o godz. 9-tej odbędzie się tego samego dnia i w tem samem miejscu zebranie zarządu.

Zespół. Tow. Polskich w Rojcy

zwołuje w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 18-tej walne zebranie na sali p. Gruszki w Rojcy. Wszystkie związki należące do Zespołu, uprasza się o wydelegowanie na zebranie swoich przedstawicieli.

Walne zebranie Tow. Posiedzicieli Domów, Gruntów i Obywateli

odbędzie się w niedzielę, dnia 19-go bm. o godz. 16-tej minut 30 w lokalu związkowym pp. Letochów. Członkowie powinni się stawić w komplecie, gdyż na porządku dziennym oprócz wyboru nowego zarządu są inne, interesujące i ważne sprawy, które każdego obywatela obchodzą.

NOWINY SPORTOWE.

Wielkie zwycięstwo Klubu Sportowego „Tempo" Tarnowskie Góry.

Jak każdemu wiadomo, odbyły się w czwartek zawody bokserskie pomiędzy Klubem Sportowym „Tempo" i W. K. S. Tarnowskie Góry na sali Hotelu pod Lipami, która była po brzegi zapełniona. Klub Sportowy „Tempo" uzyskał sukces na całej linji. Walki były bardzo w ostrem tempie prowadzone i kończyły się, czy w pierwszej, czy drugiej rundzie przez K. O. na korzyść K. „Tempo". Zawodnicy „Tempa" popisywali się bardzo dobrze, a to pod każdym względem; zaś zawodnicy W.K.S. byli godnymi przeciwnikami, widać było jedynie u nich brak powietrza i treningu. Podczas przerw koncertowała Fa. Smaczny. Organizacja była bardzo sprawna na taki młody klub. Jest to bardzo wielkie dzieło, które zdołał Klub Sportowy „Tempo" w krótkim czasie zbudować. Przedewszystkiem należy się podziękowanie zarządowi za tak owocną pracę, i życzymy dalszych sukcesów i powodzenia Klubowi Sportowemu na przyszłość. Sędzia ringowy p. Stota wywiązał się z jego zadania bardzo dobrze; był energiczny i bezpartyjny.

Uwaga: Jak nas informują, zamierza Klub Sportowy „Tempo" wystąpić poraz drugi, a to dnia 5-go marca br. znów w Tarn. Górach na sali „Hotelu pod Lipami". Jako przeciwnik ma być wybrany Klub Sportowy „Ruch" Wielkie Hajduki, wzgl. Kolejowy Klub Sportowy Katowice. Zobaczymy więc w krótkim czasie zawodników „Tempa" z silniejszą drużyną.

Klub Sportowy „Tempo" komunikuje, iż została założona sekcja kolarska i motocyklowa. Członków do dalszych sekcyj przyjmuje sekretajrat Klubu Sportowego „Tempo" w Tarn. Górach przy ulicy Powstańców nr. 24.

Związek Gimnastyki, Lekko-atletyki i Sportu

„Orzeł" w Miasteczku urządza w niedzielę dnia 19-go lutego 1933 r. o godzinie 16-tej (4 popoł.) na sali p. Żyłki „Zawody Zapaśnicze".

Program:

Walki wstępne: 1) Pfaff Jerzy - Tokocz Błażej, 2) Siwiec Jerzy (Sokół) — Stachowiak Marjan (Orzeł). Prócz tego odbędą się walki drużynowe o dyplom pomiędzy Tow. Gimn. „Sokół" a Związek „Orzeł".

Waga piórkowa: 3) Paruzel Paweł (Sokół) — Kloze Antoni (Orzeł).

Waga lekka: 4) Siwy Piotr (Sokół) — Machura Augustyn (Orzeł). 5) Budny Wilhelm (Sokół — Brzoza Józef (Orzeł), 6) Gembczyk Jerzy (Sokół) — Drynda Ludwik (Orzeł).

Waga półśrednia: 7) Pfaff Józef (Sokół) — Matysik Rajmund (Orzeł).

Waga średnia: 8) Machura Józef (Sokół) — Matysik Paweł (Orzeł).

Waga półciężka: 9) Grzechacz Hubert (Sokół) — Musialik Antoni (Orzeł).

Waga ciężka: 9) Czempik Piotr (Sokół) — Hendel Wiktor (Orzeł).

Ceny miejsc: I-sze 0.50 gr., II-gie 0.40 gr., stojące 0.25 g.r

O godz. 18-tej odbędzie się zabawa taneczna.

Ze względu na to, że dobrze są reprezentowane oba towarzystwa, należy się spodziewać, że na zawody zjawi się tłumnie młodzież zainteresowana sportem bokserskim, sympatycy tego sportu — i oczywista dopisze również społeczeństwo starsze.

HUMOR

Ma spokój.

— Cóż to, Janowa, jesteście tacy zmartwieni?

— A bo dziś mi mąż ząb wybił. To już trzeci, odkąd się pobraliśmy!

— A to mój lepiej zrobił. Zaraz mi na początku wybił wszystkie, teraz mam spokój!

Nie zgupiał.

— Nie dostaniecie nic, pachniecie wódką!

Żebrak: — Kochany Panie, na perfumy mnie nie stać!

Zna się na tem.

— Nie uwierzysz! Są psy, które mają lepszy rozum od swych panów!

— Ja to wiem, bo miałem sam takiego psa.

W sądzie.

Sędzia: Więc skradliście sąsiadowi 50 złotych podczas snu?

Oskarżony: A czy miałem go najprzód obudzić?

Zna się na literaturze.

Pani (w księgarni): Prosze o czwarte i piąte wydanie dzieł Kraszewskiego.

Księgarz: Niestety, dzieła wyszły dopiero w drugiem wydaniu.

Pani: Ale też ten człowiek powoli pisze!

Zapominalscy.

— Naco masz węzełek w chusteczce?

— A, to moja żona mi go zrobiła, abym nie zapomniał wrzucić list do skrzynki!

— A pamiętałeś o tem?

— Kiedy żona zapomniała mi go dać!

Udało się.

Wojtuś ma oddać list na poczcie. Stoi chwilkę, aż się urzędnik odwrócił, poczem wrzucił list nieopłacony. Z radością wraca do domu.

— Tatusiu, to mi się udało! Oszczędziłem 30 groszy. Wrzuciłem list bez znaczka, gdy urzędnik nie widział!

Przypomnienie.

— Znów widziałam we śnie mego nieboszczyka męża.

— Gdybyś go pani jeszcze raz zobaczyła, to proszę mu przypomnieć, że mi winien jeszcze sto złotych.

Kucharka.

— Znasz się aby na gotowaniu? Czy wiesz, kiedy się mleko gotuje!

— To przecież poznać po zapachu!

Zawiadamiam P. T. publiczność miasta Tarnowskich Gór i okolicy iż z dniem 18-go lutego otwieram przy ul. Krakowskiej 15

CUKIERNIĘ, KAWIARNIĘ I PIEKARNIĘ,

przyczem polecam świeże i wyborne pieczywo. — Wszelkie zamówienia wchodzące w zakres cukiernictwa, dostarczam na życzenie poza dom.

Piotr Kołodziej,
mistrz piekarski.

BRACIA JOJKO SKŁAD fabrycz. mebli

Właśc.: TEODOR JOJKO

Tarnowskie Góry, ul. Piastowska 5

poleca meble po znacznie zniżonych cenach:

sypialki kompl. dęb. lub orzechowe od 850 zł.
jadalki kompl. dęb. 2 m. szer. od 900 zł.
pokoje męskie dęb. od 700 zł.
kuchnie kompl. 120 szer. od 175 zł

DRUKI

wszelkiego rodzaju
gustownie,
szybko i tanio

Wykonuje

DRUKARNIA POLSKA

Tarnowskie Góry. :—: Rynek 13

R. MAISER, Nast.
mistrz ślusarski
FR. CIERPKA

Tarn. Góry, ul. Damrota 5.

wykonuje wszelkie prace tokarskie oraz reparacje: aut, motocykli, rowerów maszyn do pisania, maszyn rolniczych i innych, **fachowo i rzetelnie po cenach bezkonkurencyjnych.**

BIAŁE TYGODNIE!

plótno na koszule białe . . mtr. 0,58 zł.
płótno na koszule szer. 80 cm. „ 0,68 „
surówka (Nesselstoff) prima 0,68 i 0,48 „
200-tne prima madapolamy metr 0,95 „
nansukowy batyst dla bielizny 1,00 „
kolorowe madapolamy . . . . 0,72 „
poszwy dla poduszek mtr. 0,68 „
wsypy dla poduszek mtr. . . . 1,32 „
prześcieradła 140 cm. szer. metr. 1,45 „
flanelowe kołdry, białe . . . . 2,75 „
obrusy damastowe, białe prima 140 cm. szer. . . . . 2,25 „
pokrycia stołowe, kolorowe, 140 cm. szer. . . . . 2,45 „
materjały na firanki mtr. . 0,85 i 0,48 „
firanki na trzy częściowe okna 3,75 „
płótno na fartuszki 100 cm. sz. m. 0,95 „
flanelowy barchan, pręgowaty m. 0,58 „
flanelowy barchan, prima 0,95 i 0,70 „
flanel biały i różowy . . 0,88 i 0,78 „
cerata 100 cm. szer. . . . . . . 2,50 „
fartuchy gumowe, damskie w różnych kolorach tylko . . . 1,75 „

Wszystkie inne materjały po bajecznie niskich cenach.

chusteczki do nosa z kolor. obw. . 0,05 zł.
chusteczki - linonowe, 48, 28, 18 i 10 gr.
ręczniki . . . . . 95, 65, 48 i 25 „
ręczniki - frotte . . . 95, 85 i 45 „
ścierki do prania, frotowe prima 12 „
koszule damskie białe . . 1,65 i 0,95 zł.
białe fartuchy damskie . . . . 1,95 „
fartuchy damskie . . . . 2,45 „
biustonosze . . . . 0,68 „
damskie podwiązki . . . . . 0,95 „
jedwabne majtki . . . . . . 2,25 „
jedwabne halki . . . . . . 3,75 „
pończochy, dobre i mocne dla kob. 0,95 „
damskie pończochy - flor 0,95 i 0,75 „
damskie pończochy - mako . 1,48 „
jedwabne pończochy damskie . 1,48 „
pończochy damskie, wełna z jedwabiem . . . . 1,95 „
skarpetki męskie . 0,95, 0,55 i 0,38 „
rękawiczki damskie i dziecięce 0,95 „

Partja nabrudzonej bielizny :—: po połowie ceny. :—:

Dużą partję materjałów wełnianych sprzedajemy po połowie ceny.

Wszystkie artykuły męskie po szczególnie niskich cenach.

Hermann Mitschkowski

Dom towarowy. **Tarnowskie Góry, Rynek**

Najtańsze i najlepsze

Meble

kupisz tylko u fachowca, mistrza stol.

Michała Wagnera

w największym tego rodzaju zakładzie stolarskim w Tarnowskich Górach, Karola Miarki 20, obok Karłuszowca. —

Własny skład Mebli

w Radzionkowie, św. Wojciecha 56. Moje wyroby zostały nagrodzone na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej **srebrnym medalem.**

Gwarancja za solidne wykonanie

P. T. Rolnikom
pow. Tarnogórskiego

polecamy
z naszych składów
w Strzybnicy

wszelkie nawozy sztuczne tomasynę, tomasynę azotniakowaną, sól potasową, kainit, azotniak, nitrofos i t. d. — — —

w drobnych ilościach po cenach najniższych.

Zakłady Tomasfosfatowe
Sp. z o. o.
Składy w Strzybnicy
Tel. 1197 Tarn. Góry

WINIARNIA
Sedlaczek
i sprzedaż butelkowa
Tarnowskie Góry.
Tel. 1147. Rynek 1.

Poleca swe pierwszorzędne
Wina, Wódki i Likiery
wszelkich gatunków.

Wykwintna kuchnia
czynna o każdej porze dnia.

Pokoje i salka
dla konferencyj i wszelkich uroczystości.

Ważne dla amatorów radja!

Przyjmuję:

aparaty radjowe, jak: odbiorniki, głośniki i. t. p. do naprawy,

R. Wypior
Tarnowskie Góry
Parkowa 14.

Z dniem 1-go stycznia br. otworzyłem w Tarnowskich Górach przy ulicy Strzeleckiej 30 — — — — —

Piekarnię

dawn. Waldemar Kalnik

która zaopatrzy Szan. Klientelę w świeże pieczywo. O dobroci moich wyrobów proszę się przekonać osobiście.

ST. KACZMAREK, mistrz piekarski.

A. Schaefer

TELEFONY Nr. 62 i 63

Rok zał. 1883

Tarn. Góry

Skład żelaza i hurt. mat. bud
POLECA:
PIECE wszelkiego rodzaju
SANKI I ŁYŻWY
SZKŁO OKIENNE

Rowery, instrumenty muzyczne, maszyny do szycia, narty, łyżwy, saneczki, piłki nożne, gry pingpongowe, wózki, gramofony i płyty gramofonowe, poleca po cenach bezkonkurencyjnych

WIKTORDEUTSCH

w Tarnowskich Górach.
ul. Krakowska 3.

Hurtownia Piwa Tyskiego i Fabryka wód mineralnych.

J. Hirschmann. Tarnowskie Góry. Kolejowa 10. — Tel. 1100

Ogłoszenia
przynoszą korzyść.

LEKCYJ NA FORTEPIANIE
w domu i poza domem

z wszelką teoretyką muzyczną do najwyższej doskonałości według zasad akademji monachijskiej (ratisbońskiej), jako też **lekcyj na cytrze, gitarze i skrzypcach** udziela rutynowany dyplomowany nauczyciel. — Zgłoszenie w Tarn. Górach w redakcji „Nowin“ a w Radzionkowie w lokalu p. Jarantowskiego.

30%

Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe
oo Transport mebli oo
FRANCISZEK ŚMIESZKOŁ,
Tarn. Góry, Kaczyniec nr. 2. — Tel. 11,23.
wykonuje z dniem 1 grudnia wszelkie **przeprowadzki** jak i różne transporty **o 30% taniej.**

Hurt. Tow. kolonjaln.

Ceny kryzysowe
Wysoki rabat.

Zakupy rzeczywiście tanio uskutecznić można jedynie w firmie

W. Borzucki
w Tarn. Górach (pod laubami).

Przyjdź a przekonasz się!

Ważne dla podatników!

Uproszczoną księgowość oraz inne księgi handlowe poleca

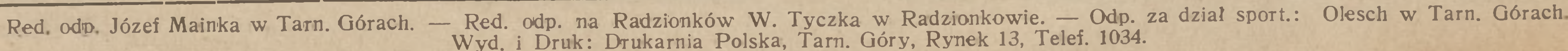
Księgarnia Adolpha
Tarnowskie Góry.

Biuro Buchalteryjne,
Organizacyjno - Rewizyjne
„Księgowość“

Zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych, sporządzanie bilansów obrotowych, likwidacyjnych dla celów podatkowych, kredytowych i t. p.

Tarn. Góry, Krakowska 16 III.

SZUMKA
gasi pragnienie
orzeźwia
krzepi
jest Najlepsza!


Red. odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Red. odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie. — Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach.
Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.